213. O, zbudź się wreszcie

O, zbudź się wreszcie i ze snu powstań, A uwolni prawda cię! Bo z góry Syjon twój idzie Zbawca, I rok łaski zaczął się! | / O, Alleluja, o, Alleluja! Alleluja Bogu cześć / x2

Dziś przez żar pieca wielkich utrapień Ja prowadzę ciebie spójrz! Lecz dam ci srebro zamiast żelaza, Zamiast miedzi – złota skarb! | / O, Alleluja, o, Alleluja! Alleluja Bogu cześć / x2

Tyś mym wybranym, Jam cię odkupił, Na swej dłoni noszę cię! Znów zbiorę wszystek lud rozproszony, Do swej ziemi wejdą wnet! | / O, Alleluja, o, Alleluja! Alleluja Bogu cześć / x2